

# Jan Chłosta

---

## Działalność Społecznego Komitetu Ratowania Dawnych Cmentarzy na Warmii i Mazurach

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie 4 (274), 715-734

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

---

Jan Chłosta

DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNEGO KOMITETU  
RATOWANIA DAWNYCH CMENTARZY  
NA WARMII I MAZURACH

---

Wprowadzenie

Dawne cmentarze są symbolami pamięci o tych, którzy żyli na Warmii i Mazurach przed nami. Łączą nas z nimi więzy kulturowe, chrześcijańskie, narodowe i szerzej – historyczne. Jako gospodarze tych ziem mamy obowiązek ochrony i dbałości o zachowanie tych miejsc w postaci, w jakiej przed laty zostały założone. Ważny jest również motyw wychowawczy: nie można – jak pisał Adam Asnyk – „deptać przeszłości ołtarzy”. Nie zawsze na stare nekropolie spoglądano w ten sposób. Wiele cmentarzy, zwłaszcza w miastach, z nagrobkami dawnych mieszkańców, przeważnie wyznania ewangelickiego, zamieniono w parki. Ten okres na szczęście mamy za sobą. Szacunek dla spuścizny historycznej potwierdza stopień naszego zakorzenienia w tej ziemi.

Na terenie obecnego województwa warmińsko-mazurskiego znajduje się około 3200 starych cmentarzy. Są to cmentarze ewangelickie, katolickie mennickie, żydowskie, starowierców i inne pomniejszych, ponadto wojenne z okresu I wojny światowej i założone po 1945 r. wielkie nekropolie poległych w II wojnie światowej; napotkać też można nieduże cmentarzyki leśne i najbardziej chyba opuszczone – cmentarze dworskie. Oprócz tego wiele jest cmentarzy przykościelnych, na których grzebano przeważnie duchownych.

Obok starszych, XIX-wiecznych, większość nagrobków na cmentarzach pochodzi z okresu międzywojennego. Inskrypcje wyrażone z reguły w języku niemieckim zawierają formułę: „Hier ruht im Gott (Tu spoczywa w Bogu) Lehrer” (nauczyciel), na innych: Zugführer (maszynista), Schneider (krawiec), Briefreger (listonosz), Schmidt (kował) Beamte (urzędnik), Bäcker (piekarz), Kaufmann (kupiec)..., potem następuje imię i nazwisko. Polskich napisów zachowało się stosunkowo niewiele, na co niewątpliwie miała wpływ prowadzona po 1933 r. akcja usuwania polskich inskrypcji. Można je napotkać jedynie na południo-

wej Warmii, na podolsztyńskich cmentarzach w Brąswałdzie, Gietrzwałdzie, Gryźlinach. Nie brakuje też nagrobków z tekstami łacińskimi. Na nagrobku na cmentarzu w Gryźlinach znajduje się taki oto napis: „Tu spoczywa w Bogu mój ukochany syn, brat szwagier i wuj, Śp. Leon Baczewski (8 II 1902 – 2 IV 1921)” i dodany czterowiersz:

Wola Boża taka była,  
Że Go od nas odłączyła.  
Więc śpij Leonie w ciemnym grobie,  
Niech się Warmia przyśni Tobie!<sup>1</sup>

Znacznie dłuższa inskrypcja, bo złożona aż z 16 wersów, znalazła się na nagrobku Barbary Dimanskiej (1826–1899). Pierwsze cztery wersy brzmią:

Tu leżę śmiercią uśpiony  
W tym pokoju położony  
Ciało wdzięcznie odpoczywa  
Zmartwychwstania oczekiwania.<sup>2</sup>

Każdy cmentarz stanowi swego rodzaju przestrzeń zamkniętą, na którą składa się: konfiguracja terenu, kształt bramy wraz z ogrodzeniem, aleja główna i boczne, roślinność, w tym okazałe drzewa i krzewy, pojedyncze groby. Niewielka część grobów na warmińskich i mazurskich cmentarzach została dodatkowo ogrodzona oddzielnym żelaznym płotem; w ten sposób tworzone miejsce pochówku całych rodzin. Część grobów, pozostawionych bez opieki, zniszczył czas. Inne zostały naruszone przez bezmyślnych ludzi, a te, które pozostały, wymagają odnowienia.

W niniejszym opracowaniu pragnę przedstawić inicjatywy podjęte przez powołany 18 maja 1993 r. Społeczny Komitet Ratowania Dawnych Cmentarzy na Warmii i Mazurach w zakresie upowszechniania idei dbałości o stare cmentarze na terenie województwa, ich stan obecny, rozpoczęte prace renowacyjne i porządkowe. Zgromadzony materiał ująłem w następujących częściach: 1) geneza Społecznego Komitetu, 2) odnowienie krzyży i obelisków, 3) kwesty na olsztyńskich cmentarzach, 4) renowacje cmentarzy, 5) konferencje popularno-

<sup>1</sup> S. Flis, *Dawne napisy polskie w Olsztynie oraz miejscowości Gryźliny i Gutkowo powiat Olsztyn*, Rocznik Olsztyński, 1959, t. II, s. 242.

<sup>2</sup> Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie, Zbiory Specjalne (dalej: OBN ZS), sygn. R-161a, E. Martuszeński, B. Sałuda, Inwentaryzacja 25 nagrobków na cmentarzu w Gietrzwałdzie.

naukowe, opracowania naukowe, prace magisterskie na temat zachowanych cmentarzy, 6) upowszechnianie idei porządkowania cmentarzy w mediach (wywiady, artykuły, dodatki do „Gazety Olsztyńskiej”; 7) konkursy na opisy starych cmentarzy.

1.

Powołanie w Olsztynie Społecznego Komitetu Ratowania Dawnych Cmentarzy na Warmii i Mazurach poprzedziły działania olsztyńskich naukowców. W latach 1965–1967 dwaj olsztyńscy badacze Edward Martuszeński i Bronisław Saługa przeprowadzili inwentaryzację wybranych 46 cmentarzy katolickich i ewangelickich w powiecie olsztyńskim oraz 115 ewangelickich w powiecie ostródzkim. Kartoteka zarejestrowanych przez nich opisów nagrobków znajduje się obecnie w Zbiorach Specjalnych Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie<sup>3</sup>. Karta wybranego nagrobka zawiera: krótki opis, umieszczenie na planie ogólnym cmentarza, inskrypcje, w pojedynczych wypadkach także fotografie. Porównanie tych zapisów ze stanem obecnym potwierdza pogłębiający się stopień zaniedbania starych cmentarzy w regionie. Odnosi się to przede wszystkim do nielicznych już cmentarzy rodowych i wielu cmentarzy ewangelickich w rejonie Ostródy. W materiałach Sałudy i Martuszeńskiego zostały zarejestrowane nagrobki z nekropolii, których dziś już nie ma. Zlikwidowano je na mocy zarządzeń miejscowych władz, często bez zgody wojewódzkiego konserwatora zabytków. Taki los spotkał niektóre cmentarze m.in. w Barczewie. W omawianej dokumentacji odnotowano nagrobki na czterech tamtejszych cmentarzach: katolickim, ewangelickim, więziennym i żydowskim. Cmentarz żydowski, który znajdował się przy ulicy Warmińskiej, prowadzącej w stronę wsi Maruny, został zlikwidowany. Jeszcze w kwietniu 1967 r. badacze olsztyńscy zarejestrowali tam 20 nagrobków<sup>4</sup>. Nie ma już śladu po cmentarzu ewangelickim w nieistniejącej miejscowości Jełguń w Lasach Kudypskich, gdzie znajdowała się huta szkła, założona w drugiej połowie XVIII w. Zaginął też betonowy funda-

<sup>3</sup> OBN ZS, sygn. od R-159 do R-193 obejmujące powiat olsztyński oraz R-761/1–115 – cmentarze ewangelickie w powiecie ostródzkim.

<sup>4</sup> OBN ZS, sygn. R-162. Na nieczynnym cmentarzu żydowskim w Barczewie zarejestrowano nagrobki następujących osób: Johanna Grumach, geb. Abrahamson, 14 VII 1838 – 26 I 1900; Auguste Henschel, geb. Freymuth, 5 V 1831 – 3 VI 1858; Rozalie Corn, geb. Lichtenstein, 29 VIII 1825 – 1 III 1864; – – Silbermann, geb. Ber, 24 VII 1844 – 9 V 1899; Jacob Grau 9 III 1863 – 14 VI 1894; – – Grau, geb. Aris, 1828 – 28 III 1868; Mendel Mendelsohn, 50 Jahr, ges. 31 VIII 1868; Julia Mendelsohn, geb. David, ges. 23 VI 1871; Johanna Cohn, geb. Frisch, 15 VIII 1833 – 3 XI 1893; Johanna Schlochauer, geb. Friedländer, 15 XI 1848 – 20 VI 1893; Hedwig Meyer, 15 I 1816 – 5 XII 1876; Minna Friedländer, geb. Meyer, 15 09 1834 – 28 03 1899; Josephine Mendelsohn, 3 12 1821 – 21 06 1877; Heymann Henschel, 7 VI 1821 – [–] VI 1899; David Friedländer, 8 II 1835 – 24 III 1878; Jacob Hamerstein, 8 III 1815 – 1 VIII 1881; Lewin Mendelsohn, 70 Jahr, ges. 12 I 1885; Judel Littwinski; Rosalie Cohn 15 IX 1861 – 8 VIII 1880; Paulina Katz, 54 Jahre.

ment, na którym osadzony był krzyż z napisem: „gewidmet von ihrer dankbare Tochter O. V. ST.”, odnotowany przez Martuszewskiego i Sałudę<sup>5</sup>.

Jesienią 1981 r. przystąpiono do sporządzania dokumentacji cmentarzy w całym kraju. W tym celu Zakład Kultury Miast i Zabytków Instytutu Kultury w Warszawie skierował do ówczesnego wojewódzkiego konserwatora zabytków w Olsztynie Lucjana Czubiela pismo z zaleceniem nadesłania informacji o znajdujących się w województwie olsztyńskim zabytkowych cmentarzach. Chodziło o przedstawienie następujących danych: data założenia cmentarza, rodzaj cmentarza (czy jest to cmentarz wyznaniowy), występujące obiekty zabytkowe (kaplice, kostnice, nagrobki, bramy, ogrodzenia, starodrzew)<sup>6</sup>. Dane te miały być wykorzystane przy opracowywaniu „Atlasu kultury polskiej”. Uwzględniając dane szacunkowe, wojewódzki konserwator zabytków podał, że w województwie olsztyńskim znajduje się około 700 cmentarzy. Informował też, że podległy mu personel nie jest w stanie w krótkim czasie wykonać wymaganej dokumentację cmentarzy. Z tego powodu konserwator zwrócił się o pomoc do pracowników naukowych Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego, Muzeum Warmii i Mazur oraz Warmińsko-Mazurskiej Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego w Olsztynie. Wezwania te pozostały bez odpowiedzi. W tym czasie do akcji rejestrowania zabytkowych cmentarzy włączyło się Stowarzyszenie PAX w Warszawie. Pod auspicjami Ministerstwa Kultury i Sztuki, z udziałem działaczy terenowych, zorganizowało w swoim ośrodku szkoleniowym w Ojrzanowie koło Warszawy dwie konferencje poświęcone dokumentowaniu zabytkowych nekropolii. Czas jednak naglił. W Olsztynie konserwator zabytków rozesłał do wszystkich urzędów gminnych oraz proboszczów parafii katolickich i ewangelickich pisma z prośbą o przekazanie w możliwie krótkim czasie podstawowych informacji o cmentarzach znajdujących się w gminie lub w parafii. Kuria Biskupia Diecezji Warmińskiej, do której również apelował o pomoc wojewódzki konserwator, niestety nie wykazała zainteresowania tą sprawą. Potwierdzała to absencja przedstawiciela lokalnego Kościoła katolickiego podczas roboczego posiedzenia w Olsztynie. Odpowiedzieli natomiast poszczególni księża proboszczowie, którzy przekazywali informacje bezpośrednio do urzędu konserwatora. Jeszcze przed zakończeniem akcji rejestrowania cmentarzy w województwie w „Dzienniku Urzędowym Wojewódzkiej Rady Narodowej” w Olsztynie z 10 kwietnia 1984 r. wydrukowano wykaz cmentarzy w wo-

<sup>5</sup> OBN ZS, sygn. R-180, Inwentaryzacja cmentarza w Jelguniu.

<sup>6</sup> Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie (dalej: AWUOZ), sygn. 5649 B. 10, Pismo Zakładu Kultury Miast i Zabytków Instytutu Kultury w Warszawie z 29 X 1981 r.

jewództwie olsztyńskim<sup>7</sup>. Podano, że na terenie ówczesnego województwa było 816 cmentarzy, z tego na historycznej Warmii tylko 145, w tym 29 ewangelickich, 9 wojennych z I i II wojny światowej, 3 rodowe. Było to zestawienie niepełne. Dwa lata później, 4 lutego 1986 r., wojewódzki konserwator zabytków powiadomił Ministerstwo Kultury, że opracował 901 kart cmentarzy. Do zewidencjonowania pozostało jeszcze 214 cmentarzy. Wykonanie tej pracy trzeba było jednak odłożyć z powodu trudności z dojazdem<sup>8</sup>. Akcja uzupełniania wykazu cmentarzy utworzonych przed rokiem 1945 na Warmii i Mazurach, co potwierdzają dokumenty, trwała nadal. Jeszcze w 1999 r. odnotowano komisyjne przyjęcie kart cmentarzy przez specjalnie powołaną komisję. Do zestawu włączono również cmentarze znajdujące się na obszarach leśnych<sup>9</sup>. Podano, że na terenie nadleśnictw Nowe Ramuki, Wichrowo i Wipsowo znajduje się tylko dziesięć cmentarzy leśnych. Także w tym wypadku nie były to dane pełne.

We wrześniu 1988 r. podczas Walnego Zgromadzenia Delegatów Polskiego Towarzystwa Historycznego w Toruniu olsztyńska delegacja przedstawiła projekt, zatwierdzony jednomyślnie przez zgromadzonych, o moralnym obowiązku polskiego społeczeństwa zaopiekowania się starymi cmentarzami znajdującymi się na terytorium państwa polskiego, bez względu na ich przynależność wyznaniową i narodowościową. Kolejnym krokiem było opublikowanie „Odezwy do duchowieństwa, nauczycieli i samorządów terytorialnych Warmii i Mazur”, sygnowanej przez olsztyński Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego oraz Muzeum Warmii i Mazur. Tekst apelu został opublikowany w kilku czasopismach centralnych i regionalnych. W listopadzie 1992 r. zorganizowano konferencję na temat: „Ratujmy cmentarze”. Referaty wygłosili: prof. Janusz Jasiński („Dlaczego powinniśmy ratować cmentarze Warmii i Mazur?”), ks. dr Ludwik Nadolski („Szacunek do cmentarzy – od strony chrześcijańskiej”), ks. Walenty Szymański („Cmentarze w świetle prawa kanonicznego”) oraz mgr Wiktor Knercer („Cmentarze na Warmii i Mazurach z czasów I wojny światowej”)<sup>10</sup>. Ważne były stwierdzenia ks. Nadolskiego: „Z postawy Kościoła wobec ludzkiego ciała wynika cześć dla wszystkich cmentarzy. Kościół chce uszanować przekonanie odno-

---

<sup>7</sup> Dziennik Urzędowy Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie, 1984, nr 4 z 10 IV, ss. 1–3, Obwieszczenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Olsztynie [L. Czubiela] z dnia 7 IV 1984 w sprawie wykazu cmentarzy założonych przed 1945 rokiem na terenie woj. olsztyńskiego.

<sup>8</sup> AWUOZ sygn. 5649, Pismo Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z 4 II 1986 r.

<sup>9</sup> AWUOZ, Pismo Dyrekcji Okręgowej Lasów Państwowych w Olsztynie z 6 IV 1987 r.

<sup>10</sup> Zob. w wersji drukowanej: W. Szymański, *Cmentarze w świetle prawa kanonicznego*, Warmińskie Wiadomości Archidiecezjalne, 1993, nr 4, marzec – kwiecień, ss. 95–99; L. Nadolski, *Chrześcijański szacunek dla cmentarzy*, ibidem, ss. 99–101.

śnie do cmentarzy wszystkich wyznań, nie pozwala ich bezcześcić. To, że katolicy niszczyli czasem cmentarze innych wyznań, nie wynikało z nauki Kościoła. Czyniono tak głównie ze względów politycznych czy rabunkowych. Wszystkie wyznania chrześcijańskie łączy wiara w zmartwychwstanie ciał i ta prawda powinna stanowić podstawę do wzajemnego szacunku wobec cmentarzy. W dobie ekumenizmu cmentarze powinny łączyć, a nie dzielić<sup>11</sup>.

Konferencja wzbudziła szersze zainteresowanie zabytkowymi cmentarzami i doprowadziła do powołania zespołu, który następnie powołał komitet. Godzi się tu przypomnieć trzy spotkania robocze z udziałem ówczesnego wojewody olsztyńskiego Romana Przedwojskiego, rektorów olsztyńskich uczelni: prof. Andrzeja Hopfera z Akademii Rolniczo-Technicznej i prof. Stanisława Szteyna z Wyższej Szkoły Pedagogicznej, zorganizowane w siedzibie Warmińskiej Kurii Metropolitarnej z udziałem ks. arcybiskupa dr. Edmunda Piszczka. Na podstawie opracowanego statutu Społeczny Komitet Ratowania Dawnych Cmentarzy na Warmii i Mazurach został wpisany przez Sąd Wojewódzki 8 maja 1993 r. do rejestru stowarzyszeń w dziale „A” pod numerem 630. Równocześnie członkowie założyciele wystosowali „Apel do społeczeństwa Warmii i Mazur”, w którym czytamy: „Od dwóch już pokoleń nowe społeczeństwo mieszka i pracuje na Warmii i Mazurach. Odprowadzamy na miejsca wiecznego spoczynku naszych ojców i nasze matki. W ten sposób świeże mogiły wiążą nas dodatkowo z tą piękną ziemią. Nie jesteśmy lotnym piaskiem, musimy zakorzenić się w tej glebie, bo właśnie ona wiąże nas z przeszłością, z naszymi poprzednikami pochowanymi na tej ziemi, na tych samych cmentarzach. Winniśmy bowiem pamiętać, że nie przyszliśmy na pustynię, gdyż od wieków mieszkali tu polscy i niemieccy Warmiacy i Mazurzy, Niemcy i Żydzi oraz ludzie innych narodowości i wyznań. Pozostawili przecież różne ślady swojej długowiecznej obecności, a wśród nich cmentarze, groby, które niestety zanikają niejako w sposób naturalny, ale także na skutek zamierzonej dewastacji i chciwości ludzkiej – – . Wierzmy głęboko, że kto zadba o cmentarze, bez względu na ich przynależność wyznaniową i narodową, ten dorzuci swoją cegiełkę na rzecz porozumienia i pojednania – – . Dlatego powinniśmy przystąpić do pracy uświadamiającej, wychowawczej, zarówno w szkołach podstawowych, jak i średnich wspólnie z komitetami rodzicielskimi. W zakresie tym liczymy także bardzo mocno na współdziałanie wyższych uczelni – – . Wiele nam może pomóc wojsko i samorząd terytorialny”. Apel został we fragmentach wydrukowany, a w całości znajduje się w aktach Ratowania Dawnych Cmentarzy na Warmii i Mazurach w Olsztynie.

---

<sup>11</sup> L. Nadolski, op. cit., s. 101.

Podczas Walnego Zgromadzenia Społecznego Komitetu, które odbyło się 18 maja 1993 r., uchwalono statut. W celach działalności komitetu zapisano: „1. Kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla cmentarzy i mogił wszystkich wyznań i narodowości; 2. Inspirowanie działań dla ochrony miejsc pochówku ofiar wojennych i systemów totalitarnych; 3. Praktyczne poczynania zmierzające do rejestrowania, dokumentowania i prowadzenia prac konserwatorskich na cmentarzach i mogiłach”. Dalej podkreślono, że „Komitet realizuje swoje cele przez popieranie działalności wychowawczej w szkołach podstawowych, średnich i wyższych, w środowiskach wojskowych, poprzez działalność duszpasterską oraz przez systematyczną popularyzację w środkach masowego przekazu”.

W podstawie paragrafu 25 Statutu przewodnictwo Społecznego Komitetu powierzono ówczesnemu metropolicie warmińskiemu arcybiskupowi dr. Edmundowi Piszczowi, a w skład Zarządu weszli: prof. Janusz Jasiński – prezes, płk Jan Mazur – wiceprezes, dr Jan Chłosta – sekretarz, mgr Wiktor Knercer – skarbnik, dr Antoni Soduła. Komisję Rewizyjną tworzyli: mgr Jacek Wysoki – przewodniczący oraz mgr Hubert Domański i prof. Andrzej Hopfer. Przez trzy pierwsze trzyletnie kadencje, oprócz Komisji Rewizyjnej, Zarząd nie zmienił swego składu. Na kolejnych walnych zgromadzeniach w skład Zarządu wybrano Edmunda Raubę, Andrzeja Taborskiego, Sławomira Skowronka, Andrzeja Małyżkę, zaś 24 lutego 2009 r. na prezesa Społecznego Komitetu wybrano dr. Jana Chłostę. Poszerzył się również krąg członków Komitetu; pod koniec 2011 r. były to 34 osoby.

Członkowie Zarządu Społecznego Komitetu Ratowania Dawnych Cmentarzy na Warmii i Mazurach starali się za pośrednictwem władz administracyjnych i samorządowych oddziaływać również na administrację terenową województwa warmińsko-mazurskiego. Spotkanie z marszałkiem województwa Jackiem Protasem 13 maja 2009 r. zaowocowało skierowaniem specjalnego pisma do wszystkich starostów, burmistrzów i wójtów gmin, w którym Urząd Marszałkowski apelował o większe zainteresowanie stanem dawnych cmentarzy i podjęcie w porozumieniu z Wojewódzkim Oddziałem Państwowej Służby Zabytków niezbędnych działań mających na celu ich uporządkowanie. W piśmie tym podkreślono: „Cmentarze są świadectwem historycznym, potwierdzają naszą łączność z przeszłością i określają stan współczesnej kultury. We wszystkich kulturach świata, cmentarze, groby i miejsca grzebania zmarłych były i są otoczone szczególną opieką. Dbałość o nie wynika z pobudek uniwersalnego humanizmu, w którym znaczenie mają wartości chrześcijańskie. Cmentarze, będąc pomnikami przeszłości tej ziemi, pozwalają na zacieśnienie z nią bliższych związków, stanowią ważny element kształtowania tożsamości narodowej i po-



czucia więzi społecznych, jeszcze bardziej nas w tej ziemi zakorzeniają. Naszym wspólnym obowiązkiem jest zatem uszanowanie tej spuścizny historycznej”.

Członkowie Zarządu Społecznego Komitetu na spotkaniu 18 maja 2011 r. zapoznali także wojewodę warmińsko-mazurskiego z zakresem inicjatyw podejmowanych w województwie warmińsko-mazurskim.

6 lutego 2008 r. Społeczny Komitet został wpisany do Krajowego Rejestru Sądowego pod nr. 000273443. Uzyskał również Regon 280269452, nadany 4 lutego 2008 r. przez Wojewódzki Urząd Statystyczny w Olsztynie.

## 2.

Wypełniając cele statutowe, członkowie Społecznego Komitetu doprowadzili do umieszczenia w miejscach zbiorowych mogił pamiątkowych krzyży i obelisków cmentarnych.

I tak, na wojskowym cmentarzu poległych w II wojnie światowej w Olsztynie przy ulicy Szarych Szeregów został umieszczony drewniany krzyż, ufundowany przez olsztyński oddział Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Uroczystej Mszy św. 6 listopada 1993 r., z poświęceniem krzyży i cmentarza, przewodniczył metropolita warmiński dr Edmund Piszcz. Obok grobów żołnierzy rosyjskich na tej nekropolii znajdują się mogiły 300 żołnierzy polskich oraz osiem mogił lotników francuskich. Staraniem członków Społecznego Komitetu 20 stycznia 1995 r., na symbolicznej mogile 5 tys. ofiar minionej wojny światowej w samym Olsztynie, przy ulicy Jana Baczewskiego, opodal szpitala Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, stanął duży rozmiarów krzyż. Zostały tam umieszczone prochy mieszkańców zmarłych bądź zabitych przez Rosjan po wkroczeniu do miasta żołnierzy Armii Czerwonej, w tym także zamordowanych w Kortowie pensjonariuszy szpitala psychiatrycznego oraz rannych żołnierzy Wehrmachtu. Krzyż poświęcili ks. infulat dr Julian Żołnierkiewicz, konsenior diecezji mazurskiej ks. Franciszek Duda oraz ks. komandor Aleksander Szełomow.

Spośród żołnierzy kampanii wrześniowej zmarłych jesienią 1939 r. w niemieckim lazarecie w Kortowie udało się ustalić nazwiska zaledwie trzynastu. W początkach września 2006 r. na byłym cmentarzu w Olsztynie przy ul. Szarych Szeregów umieszczono obelisk z ich nazwiskami<sup>12</sup>. W uroczystości odsłonięcia brali udział kombatanCI, władze Olsztyna z prezydentem miasta oraz arcybiskup

---

<sup>12</sup> Oto ich nazwiska: Czesław Dziekowski, ur. 1912, zm. 1 X 1939, Jan Bartman, zm. 4 X 1939, Kołodziej, zm. 4 X 1939, Dymitr Iwańczyk, zm. 9 X 1939, Bolesław Monka, lat ok. 40, zm. 9 X 1939, Wawrzyniec Mietzgow, zm. 14 X 1939, Jan Kobus, ur. 1890, zm. 15 X 1939, Bolesław Molka, ur. 1912, zm. 17 X 1939, Piotr Słowik, ur. 1897, zm. 20 X 1939, Roman Czojkwicz, zm. 13 XII 1939, Stefan Figay, ur. 1920, zm. 28 X 1939, Jan Genko, ur. 1915, zm. 6 X 1940, żołnierz nieznany, ur. 1916, zm. 5 X 1939. Por. J. Jasiński, *Olsztyński przyczynik do wojny 1939 roku*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1998, nr 2, ss. 87–95.

Edmund Piszcz, który poświęcił tablicę. Wiersze związane z Wrześniem 1939 r. recytowała aktorka Teatru im. Stefana Jaracza w Olsztynie Irena Telesz.

W październiku 1997 r. z inicjatywy kortowskiej „Solidarności” na skraju dawnego cmentarza, w pobliżu Instytutu Rybactwa Śródlądowego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, postawiono pomnik poświęcony wszystkim pochowanym w tym miejscu, a więc pacjentom szpitala psychiatrycznego zamordowanym na początku 1945 r. przez Rosjan, rannym żołnierzom Wehrmachtu oraz personelowi lazaretu rezerwowego. Cmentarz obejmował w przybliżeniu 4 tys. nagrobków. Na pomniku umieszczono żelazny krzyż, pochodzący z jednego z grobów, a u dołu fragment wiersza Adama Asnyka.

Wypełniając wielokrotnie zgłaszane postulaty o umieszczenie na terenie Olsztyna akcentów pamiątkowych w miejscach byłych cmentarzy, 20 grudnia 2005 r. zostały odsłonięte tablice w parkach przy alei Wojska Polskiego, gdzie znajdował się cmentarz ewangelicki, oraz przy ulicy Mariańskiej, na którym chowano zmarłych w dawnym Szpitalu Mariańskim. Aktu poświęcenia tablic dokonali: ks. biskup Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego Rudolf Bażanowski i ks. biskup pomocniczy archidiecezji warmińskiej dr Jacek Jezierski. W uroczystościach wzięli udział członkowie Społecznego Komitetu oraz przedstawiciele władz miejskich z ówczesnym prezydentem Olsztyna Czesławem Jerzym Małkowskim. Z kolei 8 czerwca 2004 r. na skwerku u zbiegu ulic 1 Maja i Bogumiła Linki, nazwanym Placem Trzech Krzyży, umieszczono obelisk, upamiętniający ofiary wielkiej epidemii dżumy z lat 1710–1711 oraz poległych w wojnie 1807 r. żołnierzy francuskich i rosyjskich<sup>13</sup>. Obelisk poświęcił ks. infułat Julian Żołnierkiewicz.

W lutym 2007 r. z inicjatywy członka Społecznego Komitetu Andrzeja Małyszki na dawnym cmentarzu w nieistniejącej już wsi Jełguń umieszczono drewniany krzyż. W uroczystym poświęceniu krzyża brali udział biskup Rudolf Bażanowski oraz proboszcz parafii katolickiej w Butrynach ks. Jan Pietrzyk.

Z inspiracji Społecznego Komitetu 18 października 2010 r. przed olsztyńskim ratuszem umieszczono tablicę pamiątkową w miejscu, gdzie w przeszłości znajdował się kościół Świętego Krzyża oraz cmentarz. Inskrypcja zawiera następujący tekst: „W tym miejscu wznosił się kościół Świętego Krzyża, / po raz pierwszy wymieniony w dokumencie za czasów / Kardynała Stanisława Hozjusza w 1565 r. Kościół ten istniał / już wcześniej, a przetrwał do początków XIX wieku. / Na przyległej do niego nekropolii pochowano / kilkanaście pokoleń mieszkańców Olsztyna. / R.I.P. Olsztyn 2010 r.” Odsłonięcia dokonali prezydent Olsztyna dr Piotr Grzymowicz oraz arcybiskup dr Edmund Piszcz, który także płytę poświęcił.

<sup>13</sup> Por. J. Jasiński, *Dzieje Placu Trzech Krzyży w Olsztynie*, Universitas Gedanensis, 2004, nr 1, ss. 107–120.

## 3.

Ważną inicjatywą Społecznego Komitetu były zorganizowanie po raz pierwszy w Olsztynie 1 listopada 2003 r. przy czterech olsztyńskich cmentarzach kwesty pieniężnej pod hasłem „Ratujmy cmentarze”. Zebrane pieniądze miały być przeznaczone na renowację zabytkowych nagrobków na dwóch cmentarzach parafialnych: św. Jakuba i św. Józefa. Akcję „Ratujmy cmentarze” podjęły olsztyńskie media: „Gazeta Warmii i Mazur”, „Gazeta Olsztyńska”, Rozgłośnia Regionalna Polskiego Radia i oddział olsztyński Telewizji Polskiej. Od tej pory w kwestowaniu na odnowienie olsztyńskich cmentarzy co roku brało udział blisko 40 osób, a wśród nich: politycy, radni, dziennikarze, ludzie kultury, naukowcy, sportowcy. Część z tych osób, m.in. aktorka Irena Telesz, Elżbieta i Andrzej Fabisiakowie, Piotr Bałtroczyk, posłowie Janusz Cichoń i Jerzy Szmit, dziennikarze i publicyści Rafał Bętkowski, Marek Barański, Wojciech Ogrodziński, dyrektor Muzeum Warmii i Mazur Janusz Cygański, przewodnik terenowy Andrzej Bobrowicz, pisarze Władysław Ogrodziński, Erwin Kruk i Kazimierz Brakoniecki, prezydenci Olsztyna – były Czesław Jerzy Małkowski i obecny Piotr Grzymowicz, członkowie Społecznego Komitetu Janusz Jasiński, Jerzy Sikorski, Zenona Rondomańska, Izabela Lewandowska, Jan Chłosta – kwestowali rokrocznie. Łącznie w przeprowadzonych w latach 2003–2011 dziewięciu kwestach zebrano 153 337,48 zł. W rozbiciu na poszczególne lata podczas kwest zgromadzono: w 2003 r. – 17 769,99 zł, 2004 r. – 11 581,94 zł, 2005 r. – 15 614,58 zł, 2006 r. – 16 805,04 zł, 2007 r. – 16 943,24 zł, w 2008 r. – 15 605,37 zł, w 2009 – 18 663,00 zł. Na nasz apel 200 euro wpłacili dawni mieszkańcy Olsztyna, obecnie zamieszkali w Gelsenkirchen. Najwięcej pieniędzy, bo 21 519,77 zł, zebrano w 2010 r. W 2011 r. było to 18 855,55 zł.

## 4.

Zebrane podczas kwesty pieniądze pozwoliły na renowację nagrobków zgodnie z harmonogramem sporządzonym po przeprowadzeniu inwentaryzacji. Dotyczyło to zniszczonych nagrobków na olsztyńskich cmentarzach parafialnych św. Jakuba przy alei Wojska Polskiego, św. Józefa przy ulicy Rataja oraz na cmentarzu przy ulicy Sielskiej na Dajtkach, a także cmentarza wojskowego przy ulicy Szarych Szeregów. W skład zespołu opiniującego weszli: Janusz Jasiński, Wiktor Knercer, Jan Chłosta ze Społecznego Komitetu, ks. infułat Julian Żołnierkiewicz, Andrzej Krukowski z Wydziału Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Miejskich Urzędu Miejskiego, Paulina Żukowska z ramienia urzędu

Miejskiego Konserwatora Zabytków w Olsztynie oraz Edmund Rauba i Włodzimierz Dąbrowski z Zakładu Cmentarzy Komunalnych. Zespół dwukrotnie dokonywał przeglądu cmentarzy i sporządził szczegółowy protokół. Na tej podstawie miejski konserwator zabytków opracował kosztorys renowacji nagrobków bądź wybranych fragmentów, które należało poddać odnowieniu. Przeznaczono na to środki zebrane podczas kwest, a w 2006 r. także specjalną dotację z Urzędu Miasta Olsztyna w wysokości 100 tys. złotych na renowację cmentarzy historycznych i innych. Za zebrane pieniądze jeszcze w 2004 r. wykonane zostały prace renowacyjne na zamkniętym cmentarzu św. Jakuba przy alei Wojska Polskiego na kwotę 12 tys. zł. Odrestaurowano m.in. symboliczny nagrobek zamordowanych 24 lutego 1940 r. w hitlerowskim obozie koncentracyjnym w Hohenbruch w pobliżu Zalewu Kurońskiego: Seweryna Pieniężnego, Jana Mazy i Leona Włodarczaka wraz z dorobieniem tzw. poduszki pochowanego również w tym miejscu w lipcu 1894 r. założyciela „Gazety Olsztyńskiej” Jana Liszewskiego. Odnowiono grób olsztyńskiego lekarza Józefa Przewoskiego, wypoziomowano 22 nagrobki oraz wyprostowano i dokonano renowacji 15 ogrodzeń kutych wokół innych grobów. W listopadzie 2009 r. odnowiono nagrobek ostatniego polskiego burmistrza Olsztyna Jakuba Rarkowskiego (1809–1872). Poświęcenia nagrobka 24 listopada 2009 r. dokonał ks. kanonik dr Andrzej Lesiński, proboszcz parafii św. Jakuba. Tego samego dnia w sali Miejskiego Ośrodka Kultury (Dom Naujacka) prof. Janusz Jasiński wygłosił prelekcję „Polski burmistrz Olsztyna Jakub Rarkowski”. Z innych prac należy wymienić zabezpieczenie ścian szczytowych kaplicy na cmentarzu św. Józefa. W 2005 r. wykonane zostały prace renowacyjno-konserwatorskie 16 nagrobków i dwóch krzyży na cmentarzu św. Jakuba na kwotę 15 983,65 zł.

Niezależnie od środków zebranych podczas corocznych kwest, miejski konserwator zabytków w 2006 r. odnowił 27 nagrobków na olsztyńskim cmentarzu św. Józefa i 31 na cmentarzu św. Jakuba na łączną kwotę 54 490 zł. W 2007 r. kwotę 70 000 zł wydano na renowację 60 nagrobków na cmentarzu św. Józefa oraz krzyża na cmentarzu w Dajtkach. W 2008 r. 49 300 zł przeznaczono na odnowienie 30 nagrobków na cmentarzu św. Jakuba. Odnowiono też kosztem 120 566,20 zł kaplicę na cmentarzu św. Józefa. W październiku 2009 r. z pomocą finansową prezydenta Olsztyna Piotra Grzymowicza opublikowana została bogato ilustrowana broszura *O zabytkowych cmentarzach Olsztyna*<sup>14</sup>. Omówiono w niej zakres prac renowacyjnych przeprowadzonych na olsztyńskich cmentarzach przede

---

<sup>14</sup> [J. Chłosta], *O zabytkowych cmentarzach Olsztyna*, Olsztyn 2009, ss. 24.

wszystkim dzięki pieniądзом zebranych podczas kwest; broszurę rozdawano podczas kolejnej kwesty w dzień Święta Zmarłych.

W 2010 r. za kwotę 19 tys. zł odnowiono 13 nagrobków na cmentarzu w Dajtkach. Prace renowacyjne wykonała firma Transfer Art-System kierowana przez państwa Grabowskich.

Tyle wykonano w samym Olsztynie. Gorzej sytuacja wyglądała w innych miejscowościach regionu, chociaż i tam na różnych cmentarzach podejmowano prace remontowe.

Społeczny Komitet patronował różnym inicjatywom społecznym związanym z dawnymi cmentarzami, jakie podejmowano na terenie województwa. W Mingajnach pod Ornetą w 1997 r. z inspiracji Społecznego Komitetu miejscowy cmentarz został uporządkowany przez dawnych mieszkańców wsi, obecnie mieszkających w Niemczech, oraz przez młodzież szkolną. Znaczną pomoc w tej pracy okazał sołtys wsi pan Andrzej Zarzycki oraz proboszcz parafii orneckiej ks. Kazimierz Kordeczka. Na symbolicznym grobie polskiego robotnika przymusowego Stefana Bobaka, powieszono 17 stycznia 1942 r. przez gestapo za kontakty z Niemką, postawiono krzyż. 20 lipca 1997 r. ks. biskup Jacek Jezierski w asyście ks. proboszcza Kazimierza Kordeczki, ks. prałata Bronisława Magdziarza i ks. Andrzeja Krużyckiego, proboszcza z Krosna, odprawił polsko-niemiecką Mszę św. Największe wrażenie na zebranych zrobił jednak przyjazd z Niemiec prawie 50 dawnych parafian z Mingajn. Uroczystość miała charakter ekspiacji i pojednania. Akt ten został przyjęty przez współczesnych parafian z prawdziwym wzruszeniem. Następnie biskup Jezierski poświęcił odnowiony cmentarz wraz z umieszczonym na nim przez dawnych parafian głazem pamiątkowym z dwujęzycznym napisem: „Aby wszyscy stanowili jedno” (Jan 17, 21) oraz krzyż na grobie śp. Stefana Bobaka. Na zakończenie polscy gospodarze zaprosili wszystkich zgromadzonych na wspólny obiad<sup>15</sup>.

Porządkowaniem dawnych cmentarzy na Mazurach zajmowali się i zajmują również Niemcy. Wywodzący się z Chrzanowa pod Ełkiem Reinhard Donder, obecnie zamieszkały w Lütjensee (Szlezwik-Holsztyn), doprowadził do odnowienia ewangelickiego cmentarza w swojej rodzinnej wsi. Uroczystość poświęcenia krzyża z udziałem miejscowych Mazurów odbyła się 7 czerwca 2011 r. Cmentarzem we wsi Bienie koło Ełku opiekuje się Piotr Piotrowski, a członkowie Wspólnoty Kulturowej „Borussia” co pewien czas porządkują olsztyński cmentarz żydowski przy ulicy Zyndrama z Maszkowic, chociaż nie ma tam już ani jednej macewy.

---

<sup>15</sup> Por. J. Jasiński, *Tragedia w Mingajnach w 1942 roku i jej epilog 55 lat później*, w: *Między Prusami a Polską. Rozprawy i szkice z dziejów Warmii i Mazur w XVIII–XX wieku*, Olsztyn 2003, ss. 683–686.

Ważną rolę członkowie Społecznego Komitetu odgrywali w realizacji różnych inicjatyw terenowych związanych z porządkowaniem starych cmentarzy. Dzięki zabiegom dr. Sławomira Skowronka władze miejskie Lidzbarka Warmińskiego przystąpiły do renowacji zabytkowego cmentarza w Markajmach. Jako nauczyciel miejscowego Liceum Ogólnokształcącego S. Skowronek przygotował pełną dokumentację fotograficzną cmentarza, prowadził po nim zwiedzających, także z zagranicy, i wraz z młodzieżą w ramach akcji „Sprzątanie świata” brał udział w porządkowaniu tej nekropolii.

Tadeusz Korowaj wraz z członkami Towarzystwa Miłośników Ziemi Kętrzyńskiej brał udział w opisanii i porządkowaniu wielu cmentarzy w rejonie Kętrzyna. 2 maja 2006 r. z inicjatywy Towarzystwa otwarto cmentarz z I wojny światowej przy ulicy Kasztanowej w Kętrzynie; uporządkowano też cmentarz w Górkach (gmina Barciany). Na cmentarzu tym spoczywa 14 żołnierzy niemieckich. Obecnie cmentarz znajduje się pod stałą opieką młodzieży szkolnej z Mołtajn. Prace porządkowe z pomocą parafii w Karolewie prowadzone są również na cmentarzu wojennym w Peczu.

Piotr Szczygłak zdołał pozyskać środki na odnowienie starego cmentarza przy ulicy Armii Krajowej w Barczewie. Wspierał też władze samorządowe w Jezioranach w uporządkowaniu cmentarza ewangelickiego.

Szeroką działalność w zakresie propagowania idei porządkowania starych cmentarzy w Nidzicy i powiecie nidzickim podejmował Hubert Domański. Związane to było z corocznym konkursem wiedzy o regionie, sesjami naukowymi, w tym z sesją poświęconą działaniom militarnym podczas I wojny światowej. H. Domański zorganizował również wycieczkę po cmentarzach wojennych. Koniecznie trzeba też odnotować prace wykonane przez Grupę Inicjatywną Wspierania Wartości Regionalnych, powołaną przez uczniów Zespołu Szkół nr 2 w Nidzicy. Uczniowie uporządkowali sześć cmentarzy poewangelickich: w Olszewie, Wólce Orłowskiej, Nataci Małej, Koniuszynie, Jabłonce oraz w rodzinnej wsi olsztyńskiego pisarza Erwina Kruka – w Dobrzyniu. Młodzież wciągnęła do wspólnych działań mieszkańców oraz leśników, a pracami kierowali ksiądz prefekt oraz miejscowy pastor.

Należy też wspomnieć o staraniach Joanny Semkow o renowację nagrobków i cmentarza kanoników kapituły katedralnej we Fromborku. Prace te wymagały zarówno dodatkowych środków materialnych, jak i opieki konserwatorskiej.

W Olsztynie i w okolicach miasta porządkowano cmentarze z okresu I wojny światowej. 28 sierpnia 2002 r., dokładnie osiemdziesiąt osiem lat po bitwie, odbyła się uroczystość poświęcenia cmentarza z I wojny światowej w Dorotowie nad Jeziorem Wulpińskim. Znajdują się tam mogiły 148 żołnierzy niemieckich

i 87 Rosjan. Sześć lat później w samym Olsztynie, przy drodze do Dobrego Miasta, odnowiono cmentarzyk z grobami żołnierzy rosyjskich, który polegli w 1914 r.

Podkreślenia wymagają inicjatywy związane z upamiętnieniem miejsc pochówku zasłużonych działaczy ruchu polskiego na Warmii i Mazurach. W sto pięćdziesiątą rocznicę urodzin ks. dr. Roberta Bilitewskiego (1859–1935), założyciela Banku Ludowego w Olsztynie, odnowiono jego płytę nagrobną na cmentarzu w Klebarku Wielkim. Uroczystość połączona była z sesją popularnonaukową poświęconą temu duchownemu. W dziewięćdziesiątą rocznicę śmierci działacza mazurskiego Bogumiła Linki (1865–1920) na grobie jego żony Reginy w Szczytnie złożono wieniec i kwiaty. W uroczystości, która odbyła się 27 marca 2010 r., wzięli udział starosta szczycieński Jarosław Małach, młodzież szkolna oraz nauczyciele.

Jesienią 2010 r. członkowie Warmińsko-Mazurskiego Stowarzyszenia Historyczno-Kolekcjonerskiego podjęli akcję porządkowania cmentarza w Tracku. Niewielki cmentarz, znajdujący się nieopodal dworku należącego w przeszłości do znanej rodziny Grzymałów, na którym pozostało zaledwie kilka nagrobków, został oczyszczony z przykrywającej go bujnej roślinności. Członkowie Stowarzyszenia porządkowali również cmentarz w Labuszewie w gminie Biskupiec, na którym znajdują się groby Anny i Ottona Leydingów oraz Bogumiła Labusza.

## 5.

Od 2008 r., zawsze w październiku, kiedy przed Świętem Zmarłych większość Polaków, porządkując groby najbliższych, kieruje swoją uwagę w stronę tych, którzy odeszli, Społeczny Komitet organizuje konferencje na temat cmentarzy na Warmii i Mazurach. Pierwsza konferencja została zorganizowana wspólnie z Regionalną Dyрекcją Lasów Państwowych w Olsztynie nt. „Cmentarze leśne”. Podczas konferencji, która odbyła się 10 października 2008 r. w sali Dyrekcji Lasów Państwowych przy ulicy Kościuszki, referaty wygłosili: Stanisław Dąbrowski „Cmentarze leśne na Warmii i Mazurach”, Tekla Żurkowska „Symbole roślinności cmentarzy mazurskich” i Andrzej Sobotko „Cmentarze wojenne w Nadleśnictwie Nidzica”. Obradom przewodniczył dyrektor Okręgowej Dyrekcji Lasów Jan Karetko, a słowo wstępne wygłosił prof. Janusz Jasiński. W organizację konferencji bardzo zaangażowany był członek Społecznego Komitetu Stanisław Dąbrowski. W obradach uczestniczyło ponad pięćdziesiąt osób, w większości leśników. W dyskusji zabrało głos dziesięć osób. Społeczność leśników wyraziła gotowość opiekowania się zarówno cmentarzykami leśnymi, jak i pojedynczymi mogiłami w lasach. Dyrekcja Lasów Państwowych przekazała Społecznemu Ko-

mitetowi kopię wykazu cmentarzy leśnych ze swego rejonu, będących obiektami naszego dziedzictwa historycznego i kulturowego.

Kolejne konferencje organizowano wraz z Oddziałem Okręgowym Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” oraz Muzeum Warmii i Mazur: 27 października 2009 r. nt. „Cmentarze ewangelickie na Mazurach”<sup>16</sup>, a 18 października 2010 r. poświęconą cmentarzom na Warmii<sup>17</sup>. Podczas czwartej konferencji (6 października 2011 r.), zatytułowanej „Cmentarze w krajobrazie Warmii i Mazur” referat „Cmentarze w architekturze wiejskiej regionu” wygłosił kierownik Katedry Architektury Krajobrazu i Agroturystyki Wydziału Kształtowania Środowiska i Rolnictwa Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego prof. dr hab. Krzysztof Młynarczyk. Marek Skolimowski z Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków przedstawił wystąpienie przygotowane przez wojewódzkiego konserwatora zabytków Barbarę Zalewską „Stan cmentarzy wiejskich na Warmii i Mazurach”. Archidiecezjalny konserwator zabytków ks. dr Jacek Wojtkowski mówił na temat: „Czy cmentarz jest tylko pamiątką przeszłości?”

Wszystkie konferencje spotkały się z dużym zainteresowaniem mieszkańców Olsztyna oraz miejscowych mediów. Dzięki temu tematyka renowacji dawnych cmentarzy pojawiała się częściej i szerzej w środkach masowego przekazu.

Społeczny Komitet Ratowania Dawnych Cmentarzy na Warmii i Mazurach podjął się opracowania monografii nekropolii znajdujących się w regionie. Do tej pory opublikowano kilka opracowań z tego zakresu w monografiach Olsztyna i Szczytna<sup>18</sup>. Także w monografiach Gołdapi, Działdowa i Fromborka znalazły się opisy miejscowych cmentarzy<sup>19</sup>.

Informacje o cmentarzach były zamieszczane w periodykach naukowych i popularnonaukowych w artykułach takich autorów, jak: Magdalena Bartnik<sup>20</sup>,

---

<sup>16</sup> Referaty wygłosili: ks. biskup Rudolf Bażanowski „Cmentarz jako miejsce pamięci o tych, co odeszli”, Wiktor Knercer „Wiejskie cmentarze na Mazurach. Historia, stan zachowania”, dr Zbigniew Kudrzycki „Cmentarze ewangelickie w gminie Rozogi”, prof. Janusz Jasiński „Groby wybitnych postaci mazurskich. W 90. rocznicę śmierci Bogumiła Linki”.

<sup>17</sup> Referaty wygłosili: dr Jan Chłosta „Cmentarze na Warmii”, ks. prof. Andrzej Kopiczko „Pochówki warmińskich księży” i prof. Janusz Jasiński „Z dziejów cmentarza Świętego Krzyża w Olsztynie”.

<sup>18</sup> J. Jasiński, *Olsztyńskie nekropolie*, w: *Olsztyn 1353–2003*, pod red. S. Achremczyka i W. Ogrodzińskiego, Olsztyn 2003, ss. 600–613; W. Knercer, *Cmentarze południowych Mazur*, w: *Powiat szczycieński. Przeszłość – współczesność*, pod red. G. Jasińskiego, Z. Kudrzyckiego i A. Misiuka, Szczytno 2006, ss. 714–725; E. Radtke, *Rezydencja biskupów warmińskich*, Lidzbark Warmiński, 2010, ss. 99–101.

<sup>19</sup> *Gołdap i okolice*, pod red. J. Kopciała, Gołdap 1992; Z. Mogilnicki, *Działdowo w latach 1344–1994. Zarys dziejów*, Działdowo 1998; E. Kurowski, *Dzieje Fromborka. Historia miasta do 1998 roku*, Frombork 2000.

<sup>20</sup> M. Bartnik, *Ciche pieśni. O likwidacji cmentarza żydowskiego w Olsztynie*, Borussia, 2005, nr 37, ss. 178–185, eadem, *Cmentarz pochowany*, Borussia, 2006, nr 38, ss. 178–183.



Rafał Bętkowski<sup>21</sup>, ks. Krzysztof Bielawny<sup>22</sup>, Ryszard Bitowt<sup>23</sup>, Wiktor Knercer<sup>24</sup>, Zbigniew Kudrzycki<sup>25</sup>, Ryszard Wojciech Pawlicki<sup>26</sup>, tenże wraz z Piotrem Sikorskim<sup>27</sup>, Joanna Semkow<sup>28</sup>, Antoni Soduła<sup>29</sup>, Robert Traba<sup>30</sup>, Tekla Żurkowska<sup>31</sup>.

W latach 1999–2008 pod kierunkiem naukowców z Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego napisano wiele prac magisterskich, będących monografiami cmentarzy w regionie. Promotorem aż szesnastu prac był prof. dr hab. Bohdan Ryszewski<sup>32</sup>, a pięciu prof. dr hab. Wojciech Łysiak<sup>33</sup>. Studenci pisali prace o cmentarzach także pod kierunkiem profesorów Janusza Jasińskiego i Bohdana Łukaszewicza, dr Grażyny Kobrzenieckiej-Sikorskiej i ks. dr. Jacka Wojtkowskiego. W Instytucie Sztuk Pięknych na Wydziale Sztuki UWM podejmowane są tematy prac dyplomowych, stanowiące opisy starych cmentarzy i bardziej wyróżniających się nagrobków.

Dokumentację na temat mieszkańców Warmii, pochowanych na podolsztyńskich cmentarzach, gromadzą również Niemcy. W 1996 r. w Hamburgu ukażało się opracowanie Ulricha Foxa obejmujące zapisy z ksiąg zmarłych Barczewka z lat 1830–1876 oraz zmarłych pochowanych na cmentarzu parafialnym w Barczewku<sup>34</sup>.

Wyjątkowo bogatą dokumentację ma cmentarz w Bartągu. Stało się tak dzięki dwutomowemu opracowaniu Gerharda Glombiewskiego *Totenbuch*

<sup>21</sup> R. Bętkowski, *Miejsce dobre na ratusz*, Debata, 2010, nr 3 ss. 41–43.

<sup>22</sup> K. Bielawny, *Nekropolie w granicach parafii ewangelickich Nawiady, Piecki i Stara Ukta przed 1945 rokiem*, Znad Pisy, 2006, nr 15, ss. 162–211.

<sup>23</sup> R. Bitowt, *Nekropolie Mrągowa*, Mrągowskie Studia Humanistyczne, 1999, t. I, ss. 103–113.

<sup>24</sup> W. Knercer, *Cmentarze wojenne z okresu I wojny światowej w woj. olsztyńskim*, Warszawa 1995; idem, *Cmentarze i zabytki kultury żydowskiej w województwie olsztyńskim*, Borussia, 1993, nr 6, ss. 52–56.

<sup>25</sup> Z. Kudrzycki, *Cmentarze ewangelickie na terenie gminy Rozogi*, Rocznik Warmińsko-Mazurski Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, 2009, t. 2, ss. 5–18.

<sup>26</sup> R. W. Pawlicki, *Cmentarze i mogiły wojenne z okresu I wojny światowej na obszarze byłego powiatu pińskiego*, Znad Pisy, 1996, nr 4, ss. 40–69.

<sup>27</sup> R. W. Pawlicki, P. Sikorski, *Monografia historyczno-przyrodnicza starego cmentarza komunalnego w Pieszku*, Znad Pisy, 1998, nr 7, ss. 40–57.

<sup>28</sup> J. Semkow, *Cmentarz kapitulny we Fromborku*, Folia Fromborensia, 1999, t. 2, ss. 163–177.

<sup>29</sup> A. Soduła, *Nasze cmentarze*, Wspólnota Elbląska, 1999, ss. 77–81.

<sup>30</sup> R. Traba, *Mogiły wrogów?*, Przegląd Zachodni, 1997, nr 3, ss. 55–69; idem, *Pamięć zbiorowa i krajobraz kulturowy*, Borussia, 2000, nr 20/21, ss. 251–259; idem, *Przestrzeń i pamięć kulturowa*, Borussia, 2001, nr 11, ss. 30–31.

<sup>31</sup> T. Żurkowska, *Mazurskie cmentarze*, Olsztyn 2008; eadem, *Roślinność zapomnianych mazurskich cmentarzy*, Znad Pisy, 2000, nr 9, ss. 158–165; eadem, *Warto odwiedzić mazurskie cmentarzyki*, Znad Pisy, 2003, nr 12, ss. 276–283.

<sup>32</sup> Po kierunkiem prof. Ryszewskiego powstały prace opisujące cmentarze m.in. w Klebarku Wielkim, Świętajnie, Mikołajkach, Olsztynie (św. Jakuba, przy ul. Sielskiej w Dajtkach, św. Józefa), w Dywitach, Sząbruku, Ostródzie.

<sup>33</sup> Prof. W. Łysiak był promotorem dwóch prac o cmentarzach w Szczytnie, ponadto w Giżycku, Dźwierzutach i Korszach.

<sup>34</sup> U. Fox, *Totenbücher 1830–1876 und Friedhofsdokumentation 1990–1992 des Kirchspiels Alt Wartburg im Ermland*, Hamburg 1996.

*I (1868–1905) des Kirchspiels Groß Bertung* i *Totenbuch II (1906–1948) des Kirchspiels Groß Bertung*<sup>35</sup> oraz opisowi obecnego stanu cmentarza dokonanemu (po polsku) przez Reginę i Siegfrieda Rarków<sup>36</sup>. Rodziny autorów obu publikacji były związane z parafią bartąską od dziesięcioleci. Przodkowie Gerharda Glombiewskiego, teraz zamieszkałego w Dortmundzie, pochodzili z Bartąga, a Siegfried Rarek, obecnie mieszkaniec Kolonii, urodził się w 1938 r. w Tomaszkowie, należącym wtedy do parafii w Bartągu, jednej z największych na południowej Warmii. Glombiewski, ażeby przedstawić nazwiska zmarłych z tej rozległej parafii w latach 1868–1948, musiał przewertować wiele dokumentów w archiwach polskich i niemieckich, na cmentarzu zachowały się groby tylko części zmarłych w wymienionych latach. Nie ma więc już nagrobków stolarza, rzeźbiarza ludowego i korespondenta „Gazety Olsztyńskiej” Józefa Kupczyka (1849–1911) ani rzeźnika Mathiasa Hinza (1870–1923). Z kolei Siegfried Rarek wraz z żoną Reginą, oboje geodeci, dokonali pomiaru sytuacyjnego grobów, umieszczając je na planach obecnego cmentarza parafialnego, pokazali zachowane groby w dwóch sektorach: A i B. Według stanu na 20 lipca 2005 r. na cmentarzu znajdowało się 846 grobów. Jest to zaledwie jedna piąta mogił tych, których na tym cmentarzu pogrzebano. Bo trzeba przyjąć, że spośród 6006 osób zmarłych w latach 1868–1948 nie wszystkich pochowano na tej podolsztyńskiej nekropolii, a część zapuszczonych grobów w minionych latach zrównano z ziemią. Aby zachować pamięć o tych parafianach, w 2010 r. na cmentarzu umieszczono głąz upamiętniający wszystkich zmarłych z tej parafii.

## 6.

Idea odnawiania nagrobków i porządkowania starych cmentarzy często była podejmowana przez olsztyńską prasę, radio i telewizję. Służyły temu także specjalne wkładki dodawane do pism codziennych przed Świętem Zmarłym. Najwięcej takich dodatków wydrukowała „Gazeta Olsztyńska”. Zamieszczane w nich teksty były pisane nie tylko przez członków Społecznego Komitetu. Należy też zwrócić uwagę na liczne publikacje w prasie codziennej, tygodnikach

---

<sup>35</sup> G. Glombiewski, *Totenbuch I (1868–1905) des Kirchspiels Groß Bertung Kr. Allenstein/Ostproußen. Fakten zum Kreis, zum Kirchspiel, zum Pfarrei. Dokumentation der Sterbeeinträge Todesursachen, Sterbealter, Kerkunft. Vergleich der Familienamen*, Dortmund 1999; idem, *Totenbuch II (1906–1948). Fakten zum Kreis, zum Kirchspiel, zum Pfarrei. Geschehnisse im Jahre 1945. Dokumentation der Sterbeeinträger der Kriegstoten und Zivilverschollenen. Fotodokumentation der Grabenschriften von Bertunger Friedhof*, Dortmund 1999.

<sup>36</sup> S. R. Rarek, *Wykaz mogił na cmentarzu parafialnym w Bartągu*, [Kolonja 2009].

i miesięcznikach wymienianych już autorów: prof. Janusza Jasińskiego<sup>37</sup>, Wiktor Knercera<sup>38</sup>, Sławomira Skowronka<sup>39</sup>, Tadeusza Korowaja<sup>40</sup>, Jana Chłosty<sup>41</sup>.

Wybrane wątki z działalności Społecznego Komitetu Ratowania Dawnych Cmentarzy na Warmii i Mazurach poruszył również Jerzy Kałużsko w ogólnopolskim miesięczniku poświęconym obrzędom pogrzebowym<sup>42</sup>.

## 7.

Szczególnym zakresem praktycznej działalności Społecznego Komitetu były konkursy dotyczące opisów zabytkowych nekropoli. Organizowano je z pomocą Kuratorium Oświaty, olsztyńskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego i Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana”. W przeprowadzonych dziesięciu edycjach konkursu wzięło udział blisko siedmuset uczestników, którzy nadesłali ponad trzysta prac. Wszystkie zostały przekazane do Zbiorów Specjalnych Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie. Inicjatywa ta pozwoliła na kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla zabytkowych cmentarzy oraz rejestrowanie, dokumentowanie, a także podjęcie wielu prac porządkowych na zapomnianych cmentarzach. Pierwsza edycja konkursu odbyła się w 1994 r. i przyniosła zaledwie dziesięć opracowań, lecz w latach następnych wpływało ich znacznie więcej.

Uczestnikami konkursu w większości byli uczniowie szkół średnich, którzy z pomocą nauczycieli historii podejmowali trud dokumentowania stanu zachowania najczęściej cmentarzy wiejskich. Dokonując rejestracji tego, co ocalało, a więc w większości płyt nagrobkowych, na których zapisano nazwiska ludzi i ich aktywne życie, porządkowali zachowane resztki mogił. Cmentarze, które mówią o przeszłości tej ziemi, są doskonałą lekcją historii. Takie wnioski nawiązują się po analizie poszczególnych prac. Najtrafniej intencje organiza-

<sup>37</sup> J. Jasiński, *Dlaczego powinniśmy ratować stare cmentarze i groby na Warmii i Mazurach*, Warmińskie Wiadomości Diecezjalne, 1993, nr 4, ss. 91–95; idem, *O ratunek dla cmentarza św. Józefa*, Nazaret, 1998, nr 5; idem, *Ratujmy cmentarz św. Jakuba*, Posłaniec Warmiński, 2003, nr 22; idem, *Narody spoczywają obok siebie*, Gazeta Warmii i Mazur, 2003 z 28 X; idem, *Historia pewnego grobu* [poczmistrza Andrzeja Bogackiego z XIX w.], Posłaniec Warmiński, 2008, nr 25–26.

<sup>38</sup> W. Knercer, *Miejsca na ziemi – cmentarze rodowe na Warmii i Mazurach*, Posłaniec Warmiński, 2001 z 4 XI; idem, *Non omnis moriar*, Kalendarz Olsztyna, 2002, ss. 148–153; idem, *Nekropolie, których już nie ma*, Gazeta Olsztyńska, 2005 z 29–30 V.

<sup>39</sup> S. Skowronek, *Jak uratowałem cmentarz w Markajmach*, Posłaniec Warmiński, 2001, nr 21 z 18 I.

<sup>40</sup> T. Korowaj, *Przewodnik historyczny po Kętrzynie*, Kętrzyn 2005.

<sup>41</sup> J. Chłosta, *Z działalności Społecznego Komitetu Ratowania Dawnych Cmentarzy na Warmii i Mazurach*, Rocznik Warmińsko-Mazurski Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Olsztynie, 2009, t. 2, ss. 103–109.

<sup>42</sup> J. Kałużsko, *Pozwólmy przemówić kamieniom*, Kultura. Pogrzeby, 2009, nr 11 (73) listopad, ss. 20–23.

torów konkursu odczytali nauczyciele. Na wyróżnienie zasługuje Krystyna Gełdon z Liceum Ogólnokształcącego im. Jana III Sobieskiego w Szczytnie, której uczniowie w różnych edycjach konkursu opracowali kilkanaście, przeważnie ewangelickich, cmentarzy w rejonie tego miasta, w tym w Świętajnie, Gawrzyżkach, Gromie, Sedańsku, Lemanach, Wesołowie, Miętkich, Dźwierzutach, Gańcie<sup>43</sup>. Opisać też cmentarz komunalny w samym Szczytnie pod kątem eksponowania grobów nauczycieli, w przeszłości nauczających w ich szkole. Pozwoliło to na wykorzystanie pracy uczniów przy sporządzaniu kroniki Liceum Ogólnokształcącego w Szczytnie.

Każde z przygotowanych opracowań zawiera bogaty materiał ikonograficzny, plany usytuowania nekropolii w krajobrazie wiejskim, opis lokalizacji cmentarza. W taki sposób opracowane zostały dziesiątki innych cmentarzy, m.in. katolickie cmentarze poniemieckie w rejonie Braniewa, przygotowane przez uczniów gimnazjum w Płoskini pod kierunkiem Ewy Bułeckiej, cmentarze opisane przez uczniów Zespołu Szkół Budowlanych w Olsztynie pod kierunkiem Urszuli Jaszowskiej. Dzięki tym i innym nauczycielom, jak: Janowi Adamskiemu ze Stradun, Barbarze Pytlarczyk z Wandowa, Teresie Rakowskiej z Braniewa, Zbigniewowi Rutkowskiemu z Pasymia plon konkursu był tak obfity. Oprócz przekazania organizatorom prac konkursowych, niektórzy autorzy brali udział w porządkowaniu miejscowych nekropolii, upominali się też u miejscowych władz administracyjnych o wykonanie niezbędnych robót renowacyjnych, m.in. naprawę ogrodzenia, większą dbałość o drzewostan na cmentarzach, usuwanie napierającej zieleni itp.

Jedną z laureatek konkursu, wtedy uczennicą Liceum Ogólnokształcącego im. Jana III Sobieskiego w Szczytnie, Katarzyna Samsel, już jako studentka historii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie napisała pracę magisterską pod kierunkiem prof. dr. hab. Bohdana Łukaszewicza „Cmentarze ewangelicko-augsburskie w Szczytnie. Próba monografii historyczno-przyrodniczej”. Autorka objęła badaniami dwa cmentarze w tym mieście – przy ulicach Piłsudskiego i Pasymskiej (przy drodze do wsi Korpele). Recenzując tę pracę, zgłoszoną do Nagrody im. Wojciecha Kętrzyńskiego, prof. Janusz Jasiński napisał: „Badania mgr Samsel przyniosły konkretne efekty. Odczytała na nagrobkach 83 nazwiska osób z datami ich urodzin i śmierci. Wśród wielu z nich można rozpoznać ich mazurski rodowód. Na niektórych grobach zachowały się nietypowe, interesujące inskrypcje, a także społecznie ważne funkcje pochowanych osób,

---

<sup>43</sup> Por. W. Knercer, *Ocalić od zapomnienia. Piąta edycja konkursu o cmentarzach Warmii i Mazur*, Rocznik Mazurski, 2001, t. V, ss. 73–77; idem, *Parki pamięci. Ósma edycja konkursu o cmentarzach*, Rocznik Mazurski, 2002, t. VI, ss. 141–142.

jak powiatowy inspektor leśniczy, czy sędzia miejski”<sup>44</sup>. Ponadto autorka odnotowała najstarszy znajdujący się na tym cmentarzu pochówek z 1847 r., opisała również grób Reginy Linkowej, żony wybitnego działacza mazurskiego Bogumiła Linki.

\*

Dzięki m.in. działalności Społecznego Komitetu Ratowania Dawnych Cmentarzy na Warmii i Mazurach zmieniły się w ostatnich latach poglądy Polaków na potrzebę zachowania starych cmentarzy. Większość społeczeństwa traktuje dbałość o miejsca pochówku tych, którzy byli tu przed nami, jako zwykłą powinność gospodarzy. Już ich nie rażą niemieckie inskrypcje na nagrobkach, bo cmentarze są przecież nośnikami pamięci o przeszłości tej ziemi. Groby trzeba polerować i czyścić dla żywych, żeby widzieli, skąd i dokąd przyszli. Poddajemy się temu nakazowi jako Polacy i Europejczycy. Pamiętamy także o tych, którzy przybyli tutaj po 1945 r. i spoczęli obok dawnych mieszkańców na tych samych cmentarzach, w większości zaznaczając swoje poprzednie miejsce zamieszkania: Wilno, Lwów Kowno, Czarnków... Nie chcieli być ludźmi znikąd. Ich groby też wymagają naszej troski.

Największa odpowiedzialność w zakresie dbałości o groby i historyczne miejsca pochówków ciąży na samorządach terytorialnych jako gospodarzach gmin, miast i powiatów oraz duchownych katolickich z racji określenia cmentarzy jako miejsc świętych. Więcej trzeba wymagać także od członków towarzystw regionalnych, angażujących się w różnego rodzaju przedsięwzięcia lokalne. Dzięki mediom – prasie, radiu i telewizji, które w sposób szczególny upowszechniają idee porządkowania cmentarzy, niezależnie od wyznania i narodowości, zwiększa się znacznie troska o zapomniane nagrobki. Przez to dotychczasowy wygląd dawnych cmentarzy zmienia się na lepsze.

---

<sup>44</sup> J. Jasiński, Pismo z 25 VIII 2005 r. w zbiorach Towarzystwa Naukowego im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie.